DOCENT DR INŻ. ALEKSANDER KWIECIŃSKI

W pięknym jesiennym dniu 29 października 1982 r. żegnaliśmy na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie docenta Aleksandra Kwiecińskiego, który nagle od nas odszedł, pozostawiając za sobą sprawy i troski tego świata. Był to człowiek bez reszty zaangażowany w działalność dydaktyczną, naukową i organizacyjną naszego Wydziału, cieszył się ogólnym poważaniem i sympatią zarówno pracowników jak i studentów naszej Uczelni, jego więc odejście spowodowało lukę trudną do wypełnienia.

Aleksander Kwieciński urodził się 24 stycznia 1925 r. w Krakowie w rodzinie o silnych tradycjach technicznych, gdyż ojciec Jego, Otmar, był wybitnym inżynierem mechanikiem o znacznym dorobku zawodowym i organizacyjnym. A. Kwieciński wzrastał od wczesnego dzieciństwa w atmosferze nasyconej techniką, już jako dziecko pasjonował się motocyklami, samochodami, samolotami i sprzętem radiowym. Wybuch wojny w 1939 r. zastał Go w gimnazjum, którego ukończenie było niemożliwe w warunkach okupacji, wobec czego ukończył On liceum elektryczne w 1943 r. i zaczął pracować zawodowo z dyplomem technika na stanowisku montera. Równocześnie kontynuował konspiracyjnie naukę w liceum ogólnokształcącym, zakończoną maturą. Zaraz po wyzwoleniu Krakowa, wiosną 1945 r., zapisał się na Wydział Elektryczny Politechniki Śląskiej w Krakowie, kończąc studia w roku 1951 w Gliwicach z postępem bardzo dobrym na specjalności radiotechnicznej.

Już w czasie studiów zaczął A. Kwieciński pracować jako młodszy asystent Katedry Radiotechniki, awansując stopniowo na coraz wyższe stanowiska w tej samej Katedrze, przemianowanej następnie na Katedrę Elektroniki Przemysłowej, gdzie uzyskał stopień doktora nauk technicznych w 1965 r. W tym okresie dr A. Kwieciński, a od roku 1968 docent, rozwinął szeroko działalność dydaktyczną, zwracając szczególną uwagę na rozwój i modernizację laboratoriów radiotechnicznych oraz na budowę aparatury pomiarowej i stanowisk laboratoryjnych, w późniejszym zaś okresie na opracowanie bardzo dobrze przygotowanych wykładów z kilku przedmiotów dla słuchaczy Wydziałów Elektrycznego, Automatyki i Mechanicznego. Doc. A. Kwieciński nie ograniczał się jednak do pracy dydaktycznej, ożywioną działalność rozwi-

nął bowiem w zakresie konstrukcji urządzeń elektronicznych, zwłaszcza pomiarowych dla przemysłu. W ramach tych prac nawiązała się ścisła współpraca z Zakładem Optyki i Mechaniki Precyzyjnej (ZOMP) Politechniki Śląskiej, której organizator i kierownik prof. E. Romer zaangażował A.Kwiecińskiego w r. 1957 na kierownika działu elektronicznego. Na tym stanowisku ujawnił się wybitny talent konstrukcyjny A. Kwiecińskiego, co pozwoliło Mu opracować wiele urządzeń elektronicznych, przeważnie pomiarowych, z których część, o bardzo dobrych parametrach technicznych, wdrożone do produkcji seryjnej. Te prace konstrukcyjne stworzyły również możliwość rozwinięcia pracy naukowej; np. opracowany przez A. Kwiecińskiego kompensacyjny wzmacniacz fotoelektryczny, seryjnie produkowany przez ZOMP, był tematem Jego pracy doktorskiej obronionej w r. 1965, w której dokonał analizy właściwości statycznych i dynamicznych tego ciekawego z punktu widzenia teorii urządzenia. Inne prace z tego okresu były również poświęcone zagadnieniom elektronicznych urządzeń pomiarowych, np. metodom pomiaru małych pojemności, pomiarom odkształceń i naprężeń dynamicznych w konstrukcjach mechanicznych itp. Dalsze prace były związane z projektowaniem tranzystorowych wzmacniaczy operacyjnych dla maszyn analogowych, z zastosowaniem wzmacniaczy pomiarowych w urządzeniach cyfrowych itp. Wszystkie te prace były zawsze ściśle powiązane z potrzebami przemysłu, znalazły też tam praktyczne zastosowanie i zostały wdrożone do produkcji.

Dorobek naukowy doc. dr A. Kwiecińskiego zawarty jest w 18 publikacjach czasopismowych, 18 patentach oraz w 2 książkach, które ukazały się w kilku wydaniach.

W późniejszym okresie zaczął się interesować doc. A. Kwieciński inną dziedziną elektroniki, a mianowicie elektroniczną aparaturą medyczną, przede wszystkim służącą do analiz i diagnostyki medycznej. Z inicjatywy doc. A. Kwiecińskiego powstał w r. 1969 na Wydziale Automatyki Politechniki Śląskiej Oddział Elektronicznej Aparatury Medycznej, którego został organizatorem i kierownikiem. Nieco później powstał Instytut Aparatury i Automatyki Medycznej na tym samym Wydziale i zaczęto kształcić tam inżynierów i magistrów inżynierów przygotowanych do konstruowania i eksploatacji aparatury elektromedycznej. Zasługą doc. A. Kwiecińskiego jest opracowanie nowego programu studiów dla tej specjalności, bardzo silnie związanego z medycyną przez ścisłą współpracę ze Śląską Akademią Medyczną, z której wykładów i laboratoriów korzystają studenci nowej specjalności.

Dzięki usilnym staraniom doc. A. Kwiecińskiego zdołano zrealizować pełny plan szkolenia studentów, uruchamiając szereg zupełnie nowych wykładów i laboratoriów, do których aparaturę częściowo zakupiono, częściowo zaś wykonano według własnych projektów.

Oprócz działalności dydaktycznej rozwinięte tu również prace badawcze i konstrukcyjne przede wszystkim w zakresie urządzeń elektronicznych do szybkiej analizy krwi. Podstawowym tematem było opracowanie zestawu do kompleksowego pomiaru parametrów krwi. Bardzo obszerne prace zarówno teore-

tyczne, jak i konstrukcyjne, związane z tym tematem, doprowadziły do opracowania urządzenia do automatycznego pomiaru parametrów krwi i do wdrożenia go do produkcji, za co zespół konstruktorów otrzymał nagrodę Ministra NSzWiT. oraz nagrodę Województwa Katowickiego. Innym ważnym tematem opracowanym przez zespół doc. A. Kwiecińskiego była sztuczna nerka, która po pomyślnym przejściu prób klinicznych została wprowadzona do produkcji. Wynikiem innych prac było przygotowanie konstrukcji zupełnie nowego typu rejestratora, nie mającego części ruchomych a wystarczająco szybkiego dla większości zastosowań medycznych. Prace powyższe były częściowo publikowane, a także wykorzystane jako tematy kilku prac doktorskich prowadzonych pod kierunkiem doc. A. Kwiecińskiego.

Osiągnięte wyniki prac naukowych i konstrukcyjnych Ośrodka Gliwickiego były podstawą do decyzji władz utworzenia w Gliwicach Oddziału Centralnego Ośrodka Techniki Medycznej (COTM) pod kierunkiem doc. dr A. Kwiecińskiego, przy czym zadaniem tego Oddziału jest opracowywanie prototypów i serii informacyjnych aparatury medycznej oraz wdrażanie jej do produkcji seryjnej. Niestety śmierć doc. A. Kwiecińskiego przerwała chwilowo te prace w pierwszym okresie organizacyjnym.

Przez cały okres pobytu doc. A. Kwiecińskiego w Gliwicach rozwijał On bardzo ożywioną działalność społeczną, przede wszystkim w dziedzinie sportu. Już jako student był jednym z organizatorów AZS na Politechnice Śląskiej, będąc przy tym czynnym zawodnikiem w rajdach motocyklowych, w których uzyskał szereg wybitnych wyników. W późniejszych latach zajął się sportem lotniczym, zdobywając licencję pilota, następnie zajął się sportem szybowcowym, dochodząc do Złotej Odznaki z 3 diamentami. Przez wiele lat był członkiem Zarządu Głównego Aeroklubu i jego Głównej Komisji Szybowcowej. Za swoją działalność sportową otrzymał szereg medali i Odznaczeń.

Działalności społecznej nie ograniczał jednak do organizacji sportowych, był bowiem przez wiele lat członkiem Zarządu Oddziału Gliwickiego PTETS i przewodniczącym Oddziału Śląskiego PTFM.

Wszystkie opisane powyżej obszary działalności doc. dr A. Kwiecińskiego dobrze charakteryzują Jego energię i zdolności, trzeba tu jednak również powiedzieć jakim był człowiekiem. Był to człowiek o dużych i wszechstronnych zdolnościach, o bardzo dużej pracowitości i zdolności organizowania pracy własnej i współpracowników. Był człowiekiem bardzo pomysłowym, o dużym talencie konstrukcyjnym, a jego znaczna wiedza z różnych dziedzin techniki i medycyny umożliwiała Mu pokonywanie trudności napotykanych przy badaniach naukowych i rozwiązywaniu problemów konstrukcyjnych i technologicznych.

Na koniec trzeba powiedzieć, że doc. dr Aleksander Kwieciński był człowiekiem cieszącym się ogólną sympatią otoczenia, człowiekiem mającym wielu przyjaciół i chyba ani jednego wroga. Było to wynikiem Jego postępowania w stosunku do kolegów i studentów.

Dlatego też Jego przedwczesna śmierć była dla całego bliższego i dalszego otoczenia nie tylko zaskoczeniem, ale i niepowetowaną stratą, którą długo będziemy odczuwać.

Tadeusz Zagajewski